

# POLSKA ZACHODNIA

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30.

Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 84 gr., w Administracji 1 zł 80 gr., z doręczeniem do domu przez pocztę.

## SPRAWA RADCY LEGACYJNEGO W MOSKWIE.

Warszawa. Narazie nie miano nowego radcy legacyjnego w Moskwie, gdyż kandydatura mecenasa Leona Berensona została cofnięta.

Do chwili mianowania nowego radcy, funkcję tę pełnić będzie zastępczo drugi radca poselstwa Zieleziński, będący narazie kierownikiem naszego konsulatu w Moskwie.

## NOWY DYREKTOR MONOPOLI I AKCYZ.

Warszawa. Na stanowisko Dyrektora wydziału monopolu i akcyz w Ministerstwie Skarbu jest unatrzony p. Gracjan Wojtowicz, naczelnik odpowiedzialnego wydziału w Izbie skarbowej w Warszawie.

## P. MINISTER SKŁADKOWSKI W WOJEW. ŁÓDZKIEM.

Warszawa. Pan Minister spraw wewn. Składkowski wyjechał dziś rano o godzinie 6 tej samochodem na teren Woiewództwa Łódzkiego w celu inspekcji służbowej. Towarzyszy mu szef sekretariatu p. Zabierzowski.

## WALKA Z CHOROBIAMI UMYSLOWIENI.

Kraków. Na zebraniu przedstawicieli sfer inteligencji, w celu omówienia sprawy opieki nad umysłowo chorymi prof. Piltz oświadczył, że na 28 milionów ludności jest w Polsce około 80 tysięcy umysłowo chorych. Nietylko nie mamy specjalnych zakładów, lecz nie posiadamy nawet dostatecznej ilości miejsc dla niebezpiecznych umysłowo chorych. Prof. Piltz nawoływał do zorganizowania jaknajszerszej i jaknajskuteczniejszej opieki nad umysłowo chorymi, zwalczania alkoholizmu i chorób wenerycznych. Zebrani ukonstytuowali się i wybrali wydział.

## WALKA Z GRUŻLICĄ W POLSCE.

Warszawa. 10. bm. odbyło się w Państwowej Szkole Higijeny uroczyste otwarcie III Kursu dokształcającego dla higienistek wykładowczyń przeciwgruźliczych, zorganizowanego przez Związek Przewidywaczy.

Na kurs zjechało się 30 higienistek-wykładowczyń przeciwgruźliczych z całej Rzeczypospolitej.

## UCHWAŁY N. P. R.

Warszawa. W ciągu ostatnich dwóch dni obradowała Rada Naczelna Narodowej Partii Robotniczej. W drugim dniu obrad Rada Naczelna stwierdziła, że cały naród w ogólności a masy robotnicze w szczególności uważają samą myśl o rewolucji granic Polski za potworną i zdecydowali się bronić każdej płedzi ziemi polskiej do ostateczności. Rada domaga się szybkiej zmiany ustawodawstwa, zmierzającego do walki z bezrobociem; ponadto uchwalila rezolucję, domagającą się rozszerzenia kontroli nad wielkim przemysłem.

## W rządzie mogą zajść zmiany personalne, jednak linja wytyczna pozostaje niezmienną

Warszawa. W związku z ocenką rząd decyzję w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu, pożyczki zagranicznej i dalszą linją polityki gospodarczej, odbywa się w łonie gabinetu wymiana opinii i pewne przeobrażenia wewnętrzne. W kołach politycznych powstają na skutek tego niemożliwe plotki i domysły, opozycyjnie nastrojone wobec rządu.

„Rzeczpospolita” notuje szereg różnych kombinacji, które sprowadzają się do tego, że udział Marszałka Piłsudskiego w tej czy innej formie w rządzie uważa się za pewny.

Stwierdzić należy, że powierzenie pewnych tek innym osobom jest rzeczą spodziewaną, jednak zasadniczo linji i składu rządu na najbliższe miesiące

zmianom nie ulegnie, mimo nerwowej atmosfery domysłów. Z tym faktem realnym liczą się pozytywnie wszystkie odcienie opozycyjne.

Wysuwana przez niektóre organy wiadomość, że rząd obecny nie wyzywał sprzyjającej koniunktury gospodarczej oraz przepowiednie rychłego kryzysu, są rzeczą indywidualnej oceny. Ostatnie narady rządu, uruchomienie ciał opiniotwórczych i Komisji aukcyjnych świadczą o wyteźnionym uwadze rządu skierowanej na te sprawy.

W najbliższym czasie ogłoszona zostanie opracowana już część wielkiego programu inwestycyjnego rządu, o którego realizację wystąpi on — w miarę otwierających się możliwości — do Sejmu.

## Niemcy nie wysuną sprawy granic Wschodnich?

Paryż. Jak się dowiaduje „Le Matin” gen. Pawels oświadczył, iż nie złoży żadnej propozycji na piśmie. Stressemann udzielił mu instrukcji dostatecznej aby rokowania mogły być szybko i skutecznie prowadzone. Co się tyczy granic wschodnich, to zdaje się, iż Ber-

lin przyłączy się ostatecznie do tezy francuskiej i nie będzie usiłował stwarzać nowych kwestji. Co do sprawy wywozu materiałów wojennych, to punkty widzenia stron są tu jeszcze bardzo różne.

## Curtzius kanclerzem Rzeszy niemieckiej.

Berlin. (Ant.) Biuro Wolffa donosi oficjalnie: Prezydent Rzeszy przyjął dziś w godzinach wieczornych Ministra Gospodarstwa Rzeszy dr. Curtziusa i powierzył mu mi-je utworzenia gabinetu. Dr. Curtzius przyjął tą misję, uzależniając decyzję od wyniku międzyfrakcyjnych narad, które zostały niezwłocznie podjęte.

Dr. Curtzius dążyć będzie do stworzenia rządu, obejmującego niemiecko-narodowych, aż do demokratów włącznie. W razie, gdyby misja ta się nie udala, Curtzius będzie tworzył gabinet środków z oparciem o niemiecko-narodowych. Pertraktacje z przywódcami partji rozpoczną się jutro.

## „Oburzenie” prasy niemieckiej po mowie min. Zaleskiego

Wiedeń. „Neue Freie Presse” niemieckie propozycje w sprawie kurytarza gdańskiego uważa za niebezpieczne nie tylko dla Polski, ale i dla pokoju europejskiego. Polska nigdy nie będzie mogła zgodzić się na zamianę kurytarza gdańskiego i Pomorza na Kłajpedę i Litwę.

Berlin. Cała prasa berlińska cytując mowę ministra Zaleskiego. Pisma podkreślają, że Niemcy nie mogą zgodzić się na stan obecny swoich granic wschodnich. Nacjonalistyczna „Tageszeitung” uderza na alarm, oświadcza-

jąc, że „z gwałtem odebranego terytorium Niemcy nigdy nie zrezygnują”. Tym głosem sekunduje w sposób niewybredny „Lokal Anzeiger”, nazywając mowę ministra Zaleskiego prowokacją. „Börson Kurier” również podkreśla niemożliwość utrzymania kurytarza i przeciwstawia cytat paragrafu 10 statutu Ligi Narodów paragrafu 10, który przewiduje możliwość rewizji granic, o ile okaże się one niemożliwe, w szczególności zaś, jeśli miały zagrażać pokojowi europejskiemu.

## Komisja sejmowa przeciw p. Sokalowi.

Warszawa. Jutro Komisja budżetowa Sejmu zakończy prace i budżet w całości zostanie przegłosowany, poczem poszczególne części budżetu stopniowo będą oddawane do druku.

Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji budżetowej skreślono z budżetu Min. Spraw Zagranicznych 560,000 złotych kredytów na wyrównanie kursu walut, przy wypłaceniu pensyj urzędników na

placówkach zagranicznych oraz na wiosek ks. Kaczyńskiego z Ch. D. sumę 100.000 złotych, przeznaczoną na uposażenie delegata przy Lidze Narodów dr. Sokala. To ostatnie skreślenie, będące wyrazem nieufności szer sejmowych wobec dra Sokala i niezadowolenie z rezultatów osiągniętych na terenie Ligi, wywołało wielką sensację.

## PRZYWRÓCENIE SOBÓT ANGIELSKICH.

Warszawa. Rada ministrów postanowiła przywrócić t. zw. angielskie soboty na przeciąg całego roku we wszystkich urzędach państwowych.

## MOŻE PRZECIE NAFTA POTANIEJE?

Warszawa. Jak słychać ze sfer kompetentnych, konsekwencje rozbięcia kartelu naftowego okazały się w skutkach dla konsumentów bardzo korzystne. Stwierdzono mianowicie na prowincji, że poszczególne rafinerie zaczęły ze sobą konkurować w cenie. Spodziewać się należy, że konkurencja ta doprowadzi do obniżenia cen nafty.

## CŁA WYWOZOWE OD ZBOŻA.

Warszawa. W związku z nieuzasadnionym wzrostem cen w zbożu, rząd postanowił wprowadzić w najbliższych dniach opłaty wywozowe od zboża.

## PREMJERA NOWEJ OPERY POLSKIEJ W POZNANIU.

Poznań. W czwartek 13 bm. w teatrze Wielkim w Poznaniu odbędzie się premiera opery s. p. Konstantego Górkiego, byłego członka orkiestry teatru pod tytułem „Margier”, po „Pamięści Jontkowej” Walek-Walewskiego jest to druga oryginalna polska opera, wystawiona w Poznaniu w tym sezonie.

## DOSTAWA WĘGLA DLA SOWJETÓW.

Berlin. „Voss. Zeitung” donosi o zadowolającym przebiegu rokowań polsko-sowieckich w przedmiocie nowych dostaw węgla polskiego dla Rosji. W roku ubiegłym Polska dostarczyła Sowietom 500 tys. ton węgla. W rokowaniach obecnie prowadzonych odnośnie układu przewiduje ilość węgla, mającego być wywiezionym do Sowietów, na 1.200.000 ton w okresie od stycznia do października.

## PROCES BARMATÓW.

Berlin. Dziś rozpoczął się tu zakończony na dłuższą metę proces słynnych Barmatów i tow. Oskarżonych jest 11 osób, których broń 15 obrońców. Napływ publiczności jest ogromny.

## JAPONCZYCY UCIEKAJĄ Z HANKOU.

Londyn. Donoszą z Szanghaju, iż admirał Tyrwhitt przybył tam na pokładzie okrętu „Dispatch”. W koncesjach zagranicznych poczyniono śródki ostrożności na wypadek zajęcia okolicy przez wojska kantońskie. Z Hankou donoszą że źródła japońskie, iż w tamtejszej koncesji japońskiej czynione są przygotowania do ewakuacji kobiet i dzieci.

### Wzajemność polsko-niemiecka na Górnym Śląsku.

Gliwicka „Oberschles. Volksstimme“ oburza się na władze polskie, iż odmawiają niektórym optantom niemieckim wsparcia dla bezrobotnych lub ubogich. Na dowód opisuje rzekomy wypadek z synem jakiegoś „Grosshändlerra“, posiadającego 6-pokojowe mieszkanie. Niemiecki ten optant, niabędny chyba, domagał się „jako bezrobotny“ od władz polskich zasiłku. Kiedy mu go szesnastu odmówiono, zaczął włączyć do listy (niem. pismo powiada o „denervowanej wymianie słów“), wobec czego zbyt krwawo wyprowadził się za drzwi. — Na drugi dzień przybiegł do biura miasta optanta i za „krzywdę“ syna wypokłkował urzędnika. „Oberschles. Volksstimme“ podaje z lubością: „apilzierte“ dem Beamten eine wohlverdiente Ohrfeige“. Oczywiście wojowniczo Niemka oddana została do sądu. Podobno miała czołmość udawać się jeszcze do wojewody, gdzie jej jednak nie dopuszczono a miano oświadczyć: „skoro pani tak jest usposobiona, niech pani idzie do Niemiec“.

Włec poszła do redakcji „Oberschles. Volksstimme“ i chwaliła się, że pobliła polskiego urzędnika i wyrażała pretensję pod adresem wojewody, że jej nie chciał przyjąć. Widocznie spodziewała się od wojewody nagrody za swój „bohaterski czyn“.

„Oberschles. Volksstimme“ zaś apeluje do konsula niem. w Katowicach o interwencję w władz polskich o zasiłek z fund. bezrob. dla tego optanta, dowodząc, że „Niemcy płaca wszystkim optantom polskim te zasiłki, a gdyby Polska odmówiła tego obowiązkowego zasiłku dla optantów niemieckich, Niemcy powinny zastosować rewanż“.

Jest to jeden z typowych obrazków niemieckiej obłudy reprezentowanej szczególnie przez „Oberschles. Volksstimme“. Nie wymieniono nazwiska optanta, ale przypuścimy, że to wszystko jest prawdą. Gdyby znowi Niemcy w takim wypadku, gdyby optant polski znieważył słownie, nie mówiąc już o czynnie, urzędnika niemieckiego? Naprzód zbilby go w biurze do nieprzytomności, potem oddałby go policy, która w areszcie katowałaby go dalej, potem przesłuchiwałby w śledztwie kilka miesięcy, potem proces i kara z jakiego 6 miesięcy więzienia wreszcie odszuszpanowanie do granicy jako „lästiger Ausländer“.

Tej tu orzeszki i jej syna widocznie władze polskie nie wydadły z granicy Polski, skoro nie wspomina o tem „Oberschles. Volksstimme“, ani też nie wymienia jej nazwiska, aby mogła powrócić bezpiecznie z powrotem. Musimy wyrazić zdziwienie, dlaczego to nie nastąpiło, jeśli to opowiadanie polega wogóle na prawdzie. Niemcy wydalają optantów polskich bez poważniejszych powodów. Za dowód podaje się to, że „sa ciężarem dobroczynności“, a robi się to tak, że naprzód odmawia się optantowi polskiemu zasiłku na bezrobocie; jeśli to nie musi go do opiszczenia Niemiec a prosi o za-pomocę dla ubogich, wtedy władze już mają haczyk „ciężaru dobroczynności“ i następuje z miejsca wydalenie z granicy Niemiec. Dla przykładu niech posłużą wydalenie optanta polskiego Juliusza Chrószcza ze Zabruza w lutym 1926. „Oberschles. Volksstimme“ jeśli nie wierzy, niech poprosi o władę do aktów policyjnych z Zabruza z dn. 15. II. 26 Nr. Abt. IIa 61-26.

Takich wydaleń polskich optantów z Niemiec było wiele, oczywiście zawsze znalazło się jakieś umotywowanie „lästigeitaparagrafen“. Oh, Volksstimme, oje doczeka się chyba urzędystwinienia nowego apelu o rewanż władz niemieckich wobec optantów polskich — propositu 411atego, że tych optantów już tam prawie niema, a ci co są, nie otrzymują już dawno żadnych zasiłków na bezrobocie ani innych. Tym zaś, którzy mieli jaką taką niezależną egzystencję, umiano tak dokuczać różnymi udręczeniami podatkowymi, prze-plasami policyjnymi i innymi szykanami, że dawno już opuścili teren niemiecki Optanci niemiecy za Polsce to

## Pierwszy dzień pobytu Eryka Colbana w Katowicach.

### Konferencja p. Colbana z p. Wojewodą w sprawach mniejszości narodowych. — Śniadanie u p. Wojewody. Toast Wojewody na cześć dostojnego gościa. — Raut w Świerklańcu w salonach p. Prezydenta Calondera.

W wtorek rano o godz. 10.30 złożył generalny sekretarz i szef sekcji mniejszości narodowych Ligi Narodów p. Eryk Colban wizytę p. Wojewodzie Śląskiemu Dr. Grażyńskiemu. W ciągu 45 minut trwającej konferencji omówiono główne zagadnienia polityki mniejszościowej na terenie Górnego Śląska. O godz. 12-tej w południe rewizytował p. Wojewoda p. Colbana, poczem o godz. 2-giej po południu podejmował go śniadaniem w swych prywatnych „apartamentach“. W śniadaniu też obok p. Wojewody i p. Colbana wzięli udział następujący dygnitarze: p. Feliks Calonder,

### Toast p. Wojewody Grażyńskiego.

W czasie śniadania wniósł p. Wojewoda toast na cześć p. Eryka Colbana następującej treści:

Panie Dyrektorze, Panie Prezydencie, Panowie!

Jestem prawdziwie szczęśliwy, że mogę dzisiaj gościć u siebie pana Dyrektora Colbana, który na zaproszenie rządu polskiego przybył na G. Śląsk w tym celu, aby w osobistym zetknięciu z władzami, przedstawicielami obu mniejszości narodowych oraz ludnością samą, poznać niejako z autopsji warunki, wśród jakich rozwija się u nas t. zw. zagadnienie mniejszości. Forma i treść tego zagadnienia, jeśli chodzi o cały, dawny górnośląski teren plebiscytowy, łączy się ściśle z historią tej ziemi, z dziejami, które doprowadziły dopiero pod koniec XIX wieku do tego, że w obrębie bezwzględnie tu przeważającego, od wieków zasiedlonego żywiołu polskiego, zaznaczyła się rysa elementu niemieckiego, reprezentowanego przez niemieckich właścicieli latyfundi, kapitalistów, oraz częściowo stan średni. Może nigdy tak dokładnie, jak tutaj, zróżnicowanie socjalnemu i gospodarczemu nie odpowiadało zróżnicowanie narodowe. Ten stan rzeczy, trwający w dużej mierze i dzisiaj, tłómaczy wiele zjawisk, które z pozoru mogą się wydać dziwne i niezrozumiałe. Dziś ślaj ten moment zróżnicowania gospodarczego i socjalnego, w chwili gospo-

### Odpowiedź p. Colbana.

W odpowiedzi na przemówienie p. Wojewody p. Colban podkreślił konieczność harmonijnego współżycia obu narodowości na G. Śląsku, gdyż tylko takie współżycie zapewnić może krajowi spokój i dobrobyt. Nadto wyraził p. Colban przekonanie, że polityka mniejszościowa władz wojewódzkich kroczyć będzie po dotychczasowej linii sprawiedliwego rozpatrywania i uwzględniania postulatów mniejszości narodowych i pogłębiania wzajemnego zaufania.

W żywej rozmowie, jaak się wywiązała w czasie śniadania, wyjaśniał

prezydent Komisji mieszanej, p. marszałek sejmu Wolny, p. wicewojewoda dr. Zurawski, p. Lebkowski, delegat ministr. agr., p. Eckert delegat ministr. religij i ośw. publ., p. dr. Aleksander Szczepański konsul gen. Rzecz. Polskiej w Bytomiu, p. inżynier Józef Kle-droni, pp. Wiktor Hinze i inżynier St. Grabianowski, członkowie Komisji Mieszanej, pp. Albert Huber i Robert Vetterli, sekretarze Komisji Miesz., naczelnik Wvdz. Prez. p. Ludwik Caspary oraz referent Wvdz. Oświecenia Publ. dla spraw mniejszościowych p. Dobila-Dziubczyński.

darczego kryzysu, ma wielką doniosłość. Chciałbym, byś go Panie Dyrektorze, miał na oku wtedy, kiedy będziesz może wyjaśniał sobie pewne objawy, mogące być tłómaczone fałszywie przy zwykłych założeniach, według których rubrykuje się pewne zbiornowe przejawy natury politycznej.

Mamy tu mniejszość niemiecką, której prawa gwarantuje zarówno konstytucja jak specjalne umowy. Wierz nam, Panie Dyrektorze, że cała nasza polityka mniejszościowa szanuje te prawa i że zarówno na sercu leży nam duchowo i kulturalny rozwój wszystkich obywateli, bez względu na ich narodową przynależność. Równocześnie jednak chcemy, by zasług tych praw nie przekroczył kategorii uprawnionych i nie wyrządzał spustoszeń duchowych w naszych własnych szeregach.

Mamy to przeświadczenie, że działamy zgodnie z istotną treścią postanowień konwencji i duchem naszej Konstytucji. Pragniemy, byś wszystko zbadal i stwierdził jak bezstronny obserwator i sędzia, oraz by Twój pobyt tutaj stał się punktem wyjścia sprawiedliwej oceny naszej polityki mniejszościowej, oraz połącznięcia na drodze dalszej pacyfikacji w ogólnych stosunkach narodowościowych. Witając Cię całym sercem, pozwalam sobie wnieść toast w ręce Twoje, Panie Dyrektorze, na pomyślność Twych szlachetnych zamiarów.“

### ATAK NPR. NA MIN. DOBRUCKIEGO

Warszawa, 11. I. (tel. wł.) Dziś-siejszy „Głos Godziemy“ (organ NPR) zował z rozporządzenia Komisarza Rządu na m. Warszawie skonfliktowany za artykuł wstępny pt. „Na równi pochyłej, oświata polska zagrożona“, występujący b. ostro przeciw nominacji sen. Dobruckiego na ministra oświaty, oraz przeciw ogólnej linii postępowania rządu. Ostatnia nominacja jest nazwana „kapiusem rządu“, stonującą zaś w Min. Oświaty przedstawione są w sposób staryjący się przedstawiciele rzeczy tak, jakby z kilkoletnich wysiłków w tej dziedzinie pozostało tylko zniszczenie.

### ZGON SYNA MATEJKI

Kraków. Zmarł tu w 54 roku życia syn mistrza Matejki 5. p. Jerzy Matejko, były legionista drugiego pułku szwoleżerów z pod Rokietna, osiercający żonę i syna.

### SUKCESY POLSKICH ARTYSTÓW W WIEDNIU.

Wiedeń. Onegdaj odbył się w przepięknej sali Domu Koncertowego w Wiedniu koncert Jana Kiepury. Krytyka wiedeńska stwierdza wielki sukces śpiewaka polskiego. Równocześnie odbyła się premiera filmu „Prater-Mizzi“, w którym główną rolę odegrał artysta polski Sym.

### STRAJK PIEKARSKI W KRAKOWIE ŚLABNIE.

Kraków. Strajk czeladzi piekarskiej w Krakowie nie przybrał zbyt groźnych rozmiarów. Majstrowie, przy pomocy uczniów, stanęli przy warsztatach pracy tak, że miasto wczoraj nie odczuwało braku pieczywa.

### TAJEMNICZA BRON SOWIECKA W PIEMONCIE.

Paryż. „Le Matin“ donosi z Turynu, iż koło Colligno w Piemencie wykryto większą ilość broni i amunicji oraz kasków z odznakami sowieckimi.

### POGRZEB MIKADA.

Tokio. Uroczystości pogrzebu Mikada odbędą się 7-go i 8-go lutego. Jest to pierwszy wypadek w dziejach Japonii, że zmarły cesarz ma być pochowany nie w Kyoto. Załoga trwa przez cały rok.

### ODRZUCENIE WNIOSKU O ZBRONIA MORSKIE STANÓW ZJ.

Waszyngton. Republikkańscy członkowie Izby Reprezentantów zdołali uzyskać odpowiednią ilość głosów, celem odrzucenia wniosku w sprawie przyznania kredytów na cele budowy nowych krążowników. Wniosek odrzucono 183 przeciw 161 głosami!

### „REWOLUCJA“ MEKSYKAŃSKA NA TERENIE STANÓW ZJEDN.

N. Jork. W El Paso (Texas) kupiec Jose Gandara ogłosił się szefem operacji wojskowych i wydał manifest, głoszący, iż Meksyk znajduje się w przededniu rewolucji.

### ARESZTOWANIE BISKUPÓW MEKSYKAŃSKICH.

Meksyk. Wczoraj aresztowano 6 biskupów. Biskup z Tabasco został ukryty w nieznanym miejscu. Jak twierdzą — ma być on zesłany. Aresztowanie nastąpiło w lokalu kurji biskupiej.

### SITUACJA W NICARAGUI.

London. Doszają z Nikaragui, iż rewolucyjna wojska liberalne po ograbieniu miasta Nanda, ewakuowały je. Podróżni oświadczaają, iż wojska liberalów gotowe są do rozpoczęcia niezwłocznie ataku na miasto Leon.

### LOSOWANIE PREMIJ OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

W sali PKO, przy ul. Jasnej w Warszawie odbył się w sobotę 15. III. losowanie premii oszczędnościowych. Ma być wylosowane 14 książeczek, możliwe jest jednak, że będzie dodana jeszcze jedna książeczka. Po wylosowaniu PKO. natychmiast zawiadania właścicieli książeczek. Dział oszczędności premjowanych został wprowadzony w kwietniu 1926 r. Na 1-go stycznia znajdowało się w obiegu 6.835 książeczek. Na każde 1000 książeczek wpłacane są co kwartał trzy premje, pod warunkiem, że na książeczke wpłacane są z co kwartał trzy premje, skądne po 7 zł. i że przetrwa w placuwi składce wynosiła nie więcej niż dwa miesiące. Kljencel, których książeczki nie będą wylosowane, będą płacić po 7 zł. miesięcznie w ciągu 10 lat poczem PKO. wypłaci im 1000 złotych. Po wylosowaniu książeczek 1000 zł. zostaje wypłacone natychm. dalsze płacenie składce miesięcznych ustaje i stosunek prawny pomiędzy P. K. O. i właścicielem książeczki zostaje zlikwidowany.

# Szkolne cyfry mniejszościowe na Górnym Śląsku.

W chwili kiedy bawi na G. Śląsku dyrektor Wydziału spraw mniejszości narodowych przy Radzie Ligi Narodów w Genewie, by zapoznać się z tutejszymi stosunkami, warto przypomnieć jak wyglądała **wzajemność polsko-niemiecka**, wynikająca z Konwencji Genewskiej z 15. maja 1922 r.

Sięgniemy do przykładu najbardziej charakterystycznego t. j. do szkolnictwa, bo Niemcy krzyczą na cały świat, że dzieje im się krzywda! Nie dość im, że dzieci prawdziwie niemieckie pobierają tu naukę w języku swym ojczystym, pragną oni prowadzić tu, w Polsce, dalej dawniejszą robotę germanizatorską przez erkolę, wyzyskując do tego swą przewagę ekonomiczną.

Trzeba mianowicie pamiętać o tem, że Śląsk jest krajem wybitnie przemysłowym, w którym właścicielami i urzędnikami przemysłu są przeważnie napływowi Niemcy, którzy do tego doszli za czasów niewoli politycznej tego kraju, a robotnikiem jest tutejszy lud polski, zależny materialnie od kapitalisty, wroga społeczno-politycznego. Kapitalista Niemiec, przybyły tu z Niemiec, nienawidzi tubylczego polskiego robotnika, bo ten robotnik głosem swym przy plebiscycie i czynem orężnym w powstańcach zadecydował o przyłączeniu przeważnej części przemysłowej G. Śląska do Polski, swej Ojczyzny. Tego kapitalista Niemiec robotnikowi polskiemu zapomnieć nie chce i gdzie może, tam daje mu odczuć swą supremację. Chwila pewnego rodzaju „odwet” przyszła dla Niemców z chwilą kryzysu ekonomicznego. Wówczas to kapitalisci-Niemcy zastosowali redukcję, przedewszystkiem wobec tych, którzy się jawnie jako Polacy zadeklarowali, w pracy zostawiają się tych, którzy zapiszą dzieci swe do szkół mniejszości i sami wstąpią do niem. organizacji robotniczej.

Obok wpływu kapitalistów i urzędników wielkiego przemysłu Śląskiego, idzie agitacja „Volksbundu” przy pomocy plentężnej z zewnątrz, jak to wykazywały rewizje w biurach „Volksbundu” i procesy sądowe przywódców tej organizacji. Poprostu wyzyskuje się biedę i płaci się rodzicom zasiłki za zapisanie dzieci do szkół niemieckich, a dzieciom w szkole sprawia się bezpłatnie przybory szkolne, odzież i regularne dożywianie. Pieniądze na to są; przysyłane mogą być z Holandji, niekonięcie z Berlina. Dysponuje się sumami nie tylko na cele kulturalne lecz i na szpiegowsko-wojskowe, jak to pokazała afera p. Lukaschka, niemieckiego przedstawiciela przy Komisji Mieszanej.

Powtarzamy: kto chce bezstronnie zapoznać się ze sprawą szkolnictwa mniejszościowego na G. Śląsku, musi to mieć na względzie: że na jednej i drugiej części G. Śląska kapitalista i urzędnikiem w przemyśle i handlu jest Niemiec napływowy, a robotnikiem tutejszy lud polski. Tu może doznać ten lud opieki ze strony władz polskich, tam zdany jest zupełnie na łaskę i niełaskę kapitalisty i wrogiego rządu.

Jak Polska i Niemcy pojmują obowiązek przestrzegania Konwencji Genewskiej dowodzą cyfry, odnoszące się do szkół mniejszości.

Ludność niemiecką na polskim G. Śląsku (na byłym terenie plebiscytowym) jest — hojnie licząc — około 300 tysięcy. Ludność polską na Śląsku Opolskim (niem. G. Śląsk) jest według ostatniego spisu ludności z 14. czerwca 1925 r. — 373,503, a więc więcej niż Niemców na polskim G. Śląsku.

Otóż według danych ze źródła niarodajnego Niemcy na polskim G. Śląsku posiadają obecnie 96 szkół mniejszościowych powszechnych, w nich pobiera naukę 23.041 dzieci, nauczyciele w tych szkołach są w 83 proc. narodowości niemieckiej.

W szkolnictwie średnim posiadają tu Niemcy w 134 klasach 3220 uczniów, nauczyciele są prawie wszyscy narodowości niemieckiej.

Na Śląsku Opolskim na większą ilość ludności polskiej niż niemieckiej na G. Śląsku polskim istnieje tylko 18 szkół mniejszościowych polskich z liczbą dzieci 9421. Nauczyciele w tych szkołach są sami Niemcy, usposobieni przeważnie wrogo do Polaków i starający się wszelkimi środkami obrzydzić naukę polską — większa część odstraszone została od szkół polskiej po zgłoszeniu wniosków i po zapisaniu, jak świadczą poniższe cyfry:

W powiecie opolskim było w 23 gminach 1607 zgłoszonych wniosków, przy otwarciu było dzieci zapisanych 477, a na polską naukę uczęszczało 243.

W powiecie kozielskim w 2 gminach wniosków 679, dzieci zapisanych 45, uczęszcza 20.

W powiecie strzeleckim w 6 gminach wniosków 679, dzieci zapisanych 228, uczęszcza 99.

W powiecie oleskim w 3 gminach wniosków 308, dzieci zapisanych 108, uczęszcza 41.

W powiecie gliwickim w 8 gminach wniosków 661, dzieci zapisanych 283, uczęszcza na polską naukę 150.

W powiecie zabrskim w 3 gminach wniosków 275, dzieci zapisanych 129, uczęszcza do polskiej szkoły 64.

W powiecie bytomsko-tarnobrzkim w 5 gminach wniosków 806, dzieci zapisanych 347, uczęszcza do polskiej szkoły 228.

W powiecie raciborskim w 10 gminach wniosków 625, dzieci zapisanych 336, uczęszcza na polską naukę 97.

Osobno podamy gminami cyfry zgłoszonych wniosków dzieci zapisanych i dzieci uczęszczających na polską naukę i podamy też dokument, świadczący jakimi to metodami ubijają się polskie szkoły na Śląsku Opolskim.

Tu jeszcze zaznaczyć należy, że polskiej mniejszościowej średniej szkoły niema na Śląsku Opolskim ani jednej. Ani jedno polskie dziecko nie może tam uczyć się w gimnazjum polsku.

Tak wygląda Konwencja Genewska w praktyce na G. Śląsku. Poniżej podajemy pogląd cyfr na szkolnictwo mniejszościowe niemieckie na polskim G. Śląsku.

## Szkolnictwo mniejszościowe niemieckie w górnośl. części Województwa Śląskiego.

### I. Szkoły powszechno.

Rok szkolny	Ogólna ilość uczniów w publ. szkołach powszechnych w górnośl. części Województwa	Ilość uczniów w pow. szk. mniejszości	Procentowo
1922/23	169 645	27 119	16,
1923/24	178 362	18 808	10,5
1924/25	168 443	18 905	11,2
1925/26	164 088	20 571	12,5
1926 27	164 735	20 257	12,3

Oprócz tego uczęszcza w r. szk. 1926-27 do mniejszościowych komunalnych szkół wydziałowych w Katowicach 2230 dzieci (męskich 1082 -- 24 klasy, żeńskich 1148 -- 26 klas).

Nadto istnieją w r. szk. 1926-27 4 mniejszościowe prywatne szkoły po-

wszechno z 17 klasami i 554 dziećmi, mianowicie: Pszczyna 83, Mikołów 87, Lipiny 116, Nowa Wieś 268.

Ogółem zatem uczęszcza do 96 szkół mniejszościowych powszechnych (publicznych i prywatnych) 23 041 dzieci.

### II. Szkoły średnie.

Ponieważ do żadnego z państwowych zakładów średnich nie zgłoszono przepisanej art. 118 Konwencji Genew-

skiej ilości uczniów (300) istnieją przy następujących zakładach tylko klasy mniejszości:

#### a) Klasy mniejszości w państwowych zakładach.

Frekwencja w państwowych zakładach średnich przedstawia się następująco:

Zakład	Rok szkolny 1923/24		Rok szkolny 1924/25		Rok szkolny 1925/26		Rok szkolny 1926/27		Ilość klas
	Ilość klas	Ilość uczniów	Ilość klas	Ilość uczniów	Ilość klas	Ilość uczniów	Ilość klas	Ilość uczniów	
Gimnazjum klasyczne w Katowicach	247	8	205	8	210	8	247	8	
Gimnazjum klasyczne w Król. Hucie	176	6	143	6	167	7	172	7	
Gimnazjum mat. przyroda w Król. Hucie	145	4	145	9	163	5	200	6	

Łącznie do powyższych zakładów średnich uczęszcza w roku szkolnym

1926-27 619 uczniów, pomieszczonych w 21 klasach mniejszości.

#### b) Komunalne szkoły średnie.

Na podstawie zgłoszonych wniosków Magistrat miasta Katowic utworzył dla mniejszości językowych, niemieckiej 1) Gimnazjum matematyczno-przyrodnicze, 2) Liceum żeńskie, 3) Wydziałową szkołę męską i 4) Wy-

działową szkołę żeńską. Magistrat w Król. Hucie utworzył liceum żeńskie.

Frekwencja w powyższych zakładach przedstawiała się następująco:

Z a k l a d	R o k s z k o l n y				Klas
	1923/24	1924/25	1925 26	1926/27	
Gimnazjum mat. przyr. Katowice . . . . .	337	223	326	337	10
Liceum żeńskie Katowice . . . . .	562	392	378	386	14
Liceum żeńskie Król. Huta . . . . .	272	297	274	240	7

Do 3 niemieckich komunalnych szkół średnich o 31 klasach uczęszcza-

zatem w r. szkolnym 1926-27 --- 963 uczniów.

#### c) Prywatne szkoły średnie.

W roku szkolnym 1926-27 istnieje 8 koncesjonowanych niemieckich prywatnych średnich szkół, bez prawa pu-

bliczności (o typie gimn.), których frekwencja uczniów przedstawia się następująco:

	klas		klas
Nowa Wieś . . . . .	280 (14)	Pszczyna . . . . .	112 (11)
Siemianowice . . . . .	375 (18)	Rybnik . . . . .	354 (11)
Myślówce . . . . .	78 (8)	Tarn. Góry . . . . .	811 (14)
Mikołów . . . . .	78 (8)	Lipiny . . . . .	93 (8)

W powyższ. 8 zakładach o 82 klasach ilość uczniów wynosiła włącznie 1638, w r. 1925-26 -- 1495.

W roku szk. 1926-27 -- 3220 uczniów szkół średnich (gimnazjum, liceum) pobiera naukę w języku mniejszościowym niemieckim, a to w 3 zakładach publicznych komunalnych, 8 zakładach prywatnych i w 21 odrębnych klasach zakładów państwowych.

Dalsze zestawienia na ten temat podamy w jutrzejszym numerze.

# Podatki kościelne.

Wobec częstych zapytań, skierowanych do redakcji, wyjaśniamy sprawę podatków kościelnych stosownie do podniesionych wątpliwości.

Otóż podstawę prawną do wymiaru podatku kościelnego na rzecz gmin katolickich stanowi ustawa z dnia 14. 7. 1905 (zb. ust. pr. str. 281). Wedle tej ustawy przysługuje gminom kościelnym prawo nakładania, na swych członków (parafian) podatku na cele kościelne w pewnym stosunku procentowym do państwowych podatków: dochodowego, gruntowego, domowego i przemysłowego. Odnosna uchwała wymaga zatwierdzenia ze strony zwierzchniej władzy kościelnej, t. j. ze strony Kurji Biskupiej w Katowicach. Potrzeba zatwierdzenia uchwały według § 1 powołanej ustawy również przez władze państwowe odnada, wobec tego, że kościół katolicki uzyskał autonomię na mocy konkordatu, zawartego ze Stolicą Apostolską z 1825 r. (Dz. U. nr. 72-401).

Uchwała mają gminy kościelne przedewszystkiem ustalić listę podatników parafian, która należy wyłożyć do przylgdu w Zarządzie kościelnym i tudzież ogłosić ja na tablicy urzędowej oraz z amboną.

Niezapłacone i w powyżej opisany sposób wymierzone kwoty podatku kościelnego stają się prawomocnie wykonalne i mogą być ściągane w drodze egzekucji administracyjnej w myśl § 20 powyższej wymienionej ustawy przez państwowe lub komunalne organy wykonawcze.

# Zjazd delegatów

## Zw'zku Obrony Kresów Zachodnich

Warszawa. W niedzielę, dnia 9-go bm. odbył się w Warszawie Zjazd Delegatów Okręgu Środkowego Z. O. K. Z. Udział w Zjeździe wzięli delegaci kilkunastu Kół 4 Obwodów Z. O. K. Z. z terenu h. Kongresówki i Małopolski Wschodniej.

Zjazd zagaił dyr. Świerczewski, zaś przewodniczył p. radca Bochenek. Okręg Śląski reprezentował kierownik Okręgu Śląskiego Z. O. K. Z. p. Drodzdowski.

Po wysłuchaniu sprawozdań i referatów pp. dyr. Szwedowskiego i Lornartowicza uchwalono szereg wniosków w sprawach politycznych, organizacyjnych i innych. --

Do Zarządu Okręgowego wybrano: pp. inż. Bakowskiego, radcę Bochenka, dyr. Świerczewskiego, Dr. Stefańskiego i h. min. Antoniego Olszewskiego, na zastępców pp. Prok. Balińskiego s Płocka, Dr. Włada z Białogostoku s Pogonowskiego z Łodzi. --

Do Komisji rewizyjnej pp. Szczytyńskiego, Biskupskiego i p. Dr. Rogowskiego z Lwowa.

Małarstwo polski interes tego rodzaju na G. Śl. dawn. w Bytomiu, obecnie w Katowicach

Zakład malarski, artystycz.-dekoracyjny

**NYGA i S-KA**

Katowice G. Śl. ul. Zielona 14 Tel. 28. 1

Wykonuje się wszelkie prace w zakresie malarskim wchodzące. Ceny umiarkowane.

# Wiadomości bieżące.

## REPERTUAR TEATRU KATOWICK.

Środa 14 b. m. „Cały dzień bez kłamstwa”.

Czwartek 13 b. m. „Cnotliwa Zuzanna”.

Sobota 15 b. m. premiera „Księżniczka Hela”.

Niedziela 16 b. m. po południu — „Cnotliwa Zuzanna”, — wiecz. „Księżniczka Hela”.

Teatr katowicki na prowincji.

Środa 12 b. m. „Żydówka” w Gleszynie.

Czwartek 13 b. m. „Gwałtu, co się dzieje” w Wodzisławiu.

Piątek 14 b. m. „Travolta” w Król. Hucie i „Gwałtu, co się dzieje” w Siemianowicach.

Niedziela 16 b. m. „Cały dzień bez kłamstwa” w Rybniku.

Poniedziałek 17 b. m. „Szttygar” w Nowym Bytomiu i „Cały dzień bez kłamstwa” w Lublińcu.

**(K.) Podziękowanie.** Jak już donosiśmy w Poznaniu zmarli były wydawca i redaktor „Nowin Raciborskich” S. p. Józef Pałędzki. Pogrzeb Zmarłego odbył się w ubiegły piątek przy licznym udziale krewnych, znajomych i kolegów Zmarłego. Rodzina św. p. Józefa Pałędzkiego za naszym pośrednictwem składa podziękowanie tym wszystkim, którzy nadesłali jej wyrazy serdecznego współczucia w tak bolesnej chwili.

**(K.) Posiedzenie zarządu Związku Gmin w Katowicach.** We środę 12. I. r. b. odbędzie się w Magistracie m. Katowic I posiedzenie zarządu Zm. Gmin na którem między innymi, omawiany będzie budżet na rok 1927-28. — Przedmiotem obrad będzie także Śląski Fundusz Gospodarczy, który budzi szczególne zainteresowanie w kołach naszych samorządów z uwagi na to, że wpływy na ten Fundusz pochodzą przeważnie ze źródeł komunalnych. — Zarząd Związku Gmin rozpatrywać będzie również sprawę udziału gmin w ogólno-uzytecznym przedsiębiorstwie osadniczym, którego projekt przewiduje udział finansowy samorządu.

**(K.) Sezon martwych robotników sezonowych Woj. Śląskiego.** Jak się dowiadujemy, rozporządzenie Ministra Pr. i Opieki Społecznej z 20. 12. z. r., dotyczące uchylenia sezonu martwego — w akcji doraźnej pomocy państwowej — robotników sezonowych, nie obejmuje — niestety — robotników sezonowych Województwa Śląskiego.

**(K.) „Wesele Podlaskie.”** W niedzielę 16 bm. w Domu Związkowym przy katedrze w Katowicach wystawione będzie po raz drugi „Wesele Podlaskie”. Przedstawienie zorganizowane zostało przez Polski Związek Matek Chrześcijańskich. Początek o godz. 5-jej wiecz.

**(K.) Ostrzeżenie.** Związek Powstańców Śląskich (grupa Orzesze) przestrzega wszystkich przed jakimkolwiek Augustynem Okonim, który udając byłego powstańca wyłudza pieniądze na różne cele. Operuje on przeważnie w zarządach grup, między nauczycielstwem i w zarządach gmin.

## Z Katowickiego

**(K.) Z Małej Dąbrówki.** W niedzielę dn. 9 b. m. o godz. 5 p. p. odbyła się dorocznym zrywaniem w Małej Dąbrówce Gwiazdka miejscowej drużyny harcerskiej im. Adama Mickiewicza. Na program uroczystości złożyły się deklamacje, śpiew, rozdawanie podarków, oraz ofiarowanie drużynie propocza, wykonanego własnoręcznie przez niestrużoną pracowniczkę na niwie kulturalno - oświatowej, naucz. p. Kulkowska. Liczne zebrana publiczność spędziła wieczór w bardzo miłym i podniosłym nastroju. Namiarost położony na godnym jest fakt, że ostatnio, dzięki wzmoczonej agitacji niemieckiej, zmniejszyły się znacznie zastępy harcerscy. Miejsce społecznie w Polsce powinno włożyć na niedowiadły podstęp rodziców, aby zachować młodzież

# Przed wyborami do Kasy Chorych w Katowicach.

## POŁĄCZENIE LIST POLSKICH.

Wybory do Kasy Chorych, które odbędą się w niedzielę, dnia 16 stycznia r. (lokal wyborczy — restauracja „Do Wypoczynku” — Katowice ul. św. Jana 10) rozstrzygną, kto obejmie opiekę nad zdrowiem poważnej części ludności Katowic.

Stwarzając Kasy chorych, przekazało państwo rządy niemi — społeczeństwu. Ta zdobycz socjalna będzie jednakże tylko o tyle rzeczywista, o ile rzesza pracująca potrafi jej bronić i nią kierować. Dlatego na czele Kasy Chorych w Katowicach stać powinni przedewszystkiem ludzie o nieim pocięciu odpowiedzialności i siły moralnej, którzy im niezależnie od przekonania pozwoliły nieść pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebują. Zadnej wartości ani pomocy nie przyniesie robotnikom nieuk choćby o jak najlepszej woli, jeżeli kosztem zdrowia swych współtowarzyszy pracy będzie musiał rozstrzygać o sprawach, na których się nie zna. Sprawy tej się również nie polepszy, jeżeli to będzie jednocześnie pionek, któregokolwiek ze stronnictw politycznych. Dlatego jest naszym obowiązkiem wysłać do Wydziału Kasy Chorych ludzi rozumnych, szlachetnych i zrównoważonych.

Od wyniku wyborów zależy, czy Kasa Chorych będzie kosztownym, a mało użytecznym eksperymentem — czy trwałym poręczem em zarównia — silną dźwignią podupadłej zdrowotności wśród mas pracujących i ich ro-

dzin. Wiemy bowiem dobrze, że stolica Zagłębia górnośląskiego należy do najbardziej niezadowolonych zakatików Polski. Choroby dziesiątkują ludność przemysłową i osłabiają ją fizycznie i umysłowo.

Rzeczą członków Kasy Chorych jest zatem pozyskać jak najwięcej głosów dla listy nr. 1.

Każdy jest zainteresowany w działalności Kasy Chorych, a więc nikomu nie wolno się usuwać od wyborów. Lista nr. 1 obejmuje kandydatów Zjednoczonych Polskich Związków Chrześcijańskich.

Ogółem wpłynęło 5 list wyborczych w tem 3 listy polskie. Aby nie utracić cwił. pozostałych głosów polskich przy podziale mandatów, zgłosziliśmy wgl. meżowie zapewnienie list polskich połączonych w jeden list. Jest rzecz wskazana i nader ważna, by wszyscy członkowie Kasy Chorych wzięli udział w głosowaniu, które będzie trwało od godziny 12-jej w południe do godziny 7-jej wieczorem.

## Do wyborców Wydziału Ogólnomięscowej Kasy Chorych w Katowicach.

Zwracamy uwagę wszystkim zainteresowanym, że dziś we środę 12 stycznia r. o godz. 7-jej wiecz. odbędzie się w sali „Starej Strzelanicy” w Bogucicach wiec przedwyborczy blok zjednoczonych polskich organizacji pod nazwą: **Zjednoczenie Polskich Związków Chrześcijańskich.**

# Ustalenie wskaźnika drożyznianego.

Komisja Parytetyczna do ustalenia wskaźnika drożyzniania, ustaliła w dn. 31 grudnia 1926 r. następujące zmiany w kosztach utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 5 osób za czas od 31 listopada do 31 grudnia 1926 r.

A. Suma kosztów wyżywienia, oświetlenia, opału i mieszkania:	
w dniu 31 grudnia 1926 r.	162,81 zł.
w dniu 30 listopada 1926 r.	161,12 zł.
Różnica	1,69 zł.

czyli wzrost tych kosztów o 1,05 proc.

B. Suma kosztów odzieży, bielizny i obuwi:

w dniu 31 grudnia 1926 r.	28,08 zł.
w dniu 30 listopada 1926 r.	28,08 zł.
Różnica	—

nie ma więc spadku ani wzrostu.

C. Łączne koszty żywienia (A i B)

w dniu 31 grudnia 1926 r.	190,89 zł.
w dniu 30 listopada 1926 r.	189,20 zł.
Różnica	1,69 zł.

czyli wzrost o 0,89 proc.

# Echa katastrofy kolejowej w Lublińcu.

(r.) Jak już we wczorajszym numerze donieśliśmy, na stacji w Lublińcu zaszła katastrofa kolejowa, przyczem parowóz, oraz cztery wagony towarowe załadowane rudą żelazną — zostały mocno uszkodzone.

Jak wynika z informacji, które uzyskaliśmy — katastrofa zdarzyła się o godzinie 20,55, a pociąg, który uległ ka-

tastrofie, zdążył z Częstochowy do Lublińca, przyczem najeżdżał na zapórę kolejową. Przy wypadku doznał ocalałych konduktor Jan Miłczek.

Katastrofa nastąpiła wskutek złego nastawienia zwrotnicy.

Z powodu katastrofy, ruch pociągów na tej linii był przez przeciąg 3-ech godzin ograniczony.

# 7 robotników ciężko i 13 lżej rannych.

## EKSPLOZJA W HUCIE BISMARKA.

(r.) Dnia 10 bm. o godz. 5 po poł. w Hucie Bismarka nastąpiła eksplozja w kanale odchodowym fabryki chemicznej w Wielkich Hajdukach. Kanał ten prowadził pod Hutą Bismarką, a przechodził przez niego odchody różnych chemikalij. Nagromadzone w kanale gazy doprowadziły do eksplozji, która miała miejsce w oddziale cienkiej blachy, gdzie zatrudnionych było kilkunastu ludzi.

W wyniku eksplozji jest 7 robotników ciężko rannych; jeden z nich, nazwiskiem Polozek, zamieszkały w Hajdukach — zmarł jeszcze tegoż dnia późnym wieczorem.

Lekko rannych jest trzynastu robotników. Miejsca wypadku strzeże straż ogniowa Huty Bismarka.

do zaplisywania się w szeregi harcerzy, pomnąc, że w ten sposób łatwiej im będzie wychować działawo na dobrych obywateli — Polaków, zawsze gotowych do ofiar w imię Boga i Ojczyzny.

**(K.) Z ruchu ludności w Szopienicach.** Jak wynika ze statystyki, prowadzonej przez Urząd stanu cywilnego w Szopienicach, w roku 1925 zanotowano 350 urodzin, w tem 166 chłopców i 184 dziewczyny. Dziwnym zbiegiem okoliczności w roku 1925 tenże urząd zanotował taką liczbę urodzin, a mianowicie 350 — przyczem chłopców 184, a dziewczyn 166. Ślubów w roku 1926 zawarło 50 w roku 1925 — 74). Zgo-

nów w roku 1926 zanotowano 127, w roku 1925 — 180.

**(K.) Przedstawienie w Seminarjum żeńskim w Mysłowicach.** W sobotę, dnia 8 bm. odbyło się w Seminarjum żeńskim w Mysłowicach przedstawienie dla młodzieży „Jasełka śląskie”. To samo przedstawienie zostało powtórzone w niedzielę dla starszych. (X)

**(K.) Dla pożytku młodzieży.** W Komitecie obywatelskim miasteczka w Mysłowicach powstał projekt przeznaczania pewnych, w miarę możliwości, kwot na wysyłanie działawo szkolnej na specjalne pouczające przedstawienia tea-

tralne dla młodzieży. Jak wiadomo, odpowiednio widowiska pouczające, patriotyczne są dla młodzieży niezwykle atrakcją i znakomitą przyczynką wychowawczym. (X)

**(K.) Walne zebranie koła TNSW w Mysłowicach.** Walne zebranie odbędzie się dnia 12 bm. w środę, o godz. 6 wiecz. w sali konferencyjnej gimnazjum państwowego. Na porządku dziennym: zgłoszenie, odczytanie protokołu z ostatniego zebrania walnego, sprawozdanie sekretarza, sprawa walnego zgromadzenia Okręgu, wybór delegatów na to zgromadzenie, dyrektywy dla delegatów i wnioski. (X)

**(K.) Z uroczystości gwiazdkowej „Lutnia” w Nowej Wsi.** W ubiegłą niedzielę, 9 bm, w najstarszym towarzystwie na terenie Nowej Wsi, a mianowicie w Towarzystwie Śpiewacem „Lutnia” — odbyła się uroczystość gwiazdkowa, która zgromadziła około 200 osób a pośród miejscowej inteligencji i robotników. W uroczystości wzięli udział: starosta katowicki dr. Seidler, naczelnik gminy p. Wygoda i radca Województwa p. Gawlas. W czasie uroczystości, którą urozmaiciły popisy, śpiewackie, deklamacje i występy orkiestry — wygłoszono szereg przemówień. Między innymi przemawiał prezes „Lutni” profesor Seminarium Żeńskiego p. Stanisław Heynar, dziękując wszystkim za udział w uroczystości, przyczem w przemówieniu swem podkreślił zasług „Lutni” na polu dostarczania Śląskowi działawo narodowych. Przemówienie starosty dr. Seidlera na temat konieczności wspólnej pracy inteligenta i robotnika na Śląsku w poczynaniach społecznych — wywołało wśród uczestników uroczystości duże wrażenie. (r.)

**(K.) Z życia towarzyskiego w Siemianowicach.** Do najruchliwszych z towarzystw w Siemianowicach można zaliczyć „Kółko teatru ludowego”. Kółko to składa się z pracowników i plebsicytowych i powstańców śląskich. Grywało kółko już od roku 1916. Co dwa tygodnie instawiona jest sztuka i kółko to cieszy się wielką sympatią Siemianowiczów. W niedzielę odegrano sztukę: „Stare miasto”. — Sztukę, jak zawsze odegrano świetnie. Szczęść Boże dalszej pracy. Obecny.

**(K.) Zatwierdzenie wyboru naczelnika gminy Brzeckowice.** Starosta katowicki dr. Seidler zatwierdził wybór p. Franciszka Kawy na naczelnika gminy Brzeckowice, a pp. Józefa Musiałę i Czesława Habyrke — na stanowisko ławników tejże gminy.

## Z Świętochłowickiego

**(S.) Ustalenie budżetu.** Świętochłowicki sejmik powiatowy ustalił budżet Powiatowej Kasy Komunalnej za czas od 1. I. do 31. 3. 1927 roku, jak następuje: a) przychody z majątku, z funduszy i fundacji oraz inne wpływy prywatno-prawne 9095 złotych; b) opłaty i dopłaty 9150 złotych; c) zadanie daniny z poprzednich lat, oraz także daniny w roku 1926, które przypadają powiatowi na mocy samych ustaw — 248.500 złotych; d) wpływy z innych periodycznych przychodów 32.590 złotych; e) podatki powiatowe, wpływające z mocy uchwał i statutów komunalnych 550 złotych, i jako dochody nadzwyczajne subwencje ze strony Urzędu Wojewódzkiego 30.000 złotych; dochody nieprzewidziane 511 złotych, razem 335.000 złotych.

Rozchody: a) koszta osobowe biura Wydziału Powiatowego i powiatowych instytucji 66.400 złotych; b) koszta rzeczowe biura Wydziału Powiatowego i przynależnych Instytucji Powiatowych 30.662 złotych; c) wydatki na opiekę społeczną i zdrowotnościową 44.527 złotych; d) szpital powiatowy 11.055 złotych; e) szosy 70.660 złotych; f) wodociągi 18.150 złotych; g) zapomogi periodyczne 14.450 złotych i następujące rozchody nadzwyczajne na szosy 72.800 złotych i nieprzewidziane 6.536 złotych; razem 335.000 złotych. (a.)

**(S.) Gwiazdka harcerzy w Lagiewnikach.** W święto Trzech Króli urządzili obie męskie drużyny harcerskie w



Lagiewnikach choinkę i wspólna zabawa dla swych członków i ich rodziców. Pierwszy przemówił p. Maternowski, kierownik szkoły, który jest zarazem prezesem K. P. H. Przemawiał też p. Markiton, naczelnik gminy, który ofiarował harcerzom na gwiazdkę 50 złotych, poczem odbyły się popisy harcerzy, wolne ćwiczenia gimnastyczne, śpiew, ptańki i deklamacje. Spożyto również kolację, przygotowaną przez Koło przyjaciół harcerzy.

(S.) Gwiazdka w „Lutni” w Król. Hucie. Najstarsze na terenie Król. Huty polskie towarzystwo śpiewackie „Lutnia” urządziło w tych dniach w wielkiej sali Domu Polskiego gwiazdkę. Na program złożyły się śpiewy chóru mieszanego „Lutni” pod kierunkiem prof. Klemtego. Odszpiewano szereg kolend oraz pieśni narodowych i ludowych. Chór wywiązał się ze swego zadania dobrze, czego dowodem były huczne i rześniste oklaski uczestników. Następnie odegrano komedię w trzech aktach p. t. „Chłop za króla Heroda”. Bardzo rzuwnym punktem programu były deklamacje całej kompanii dzieci, które przy rześnistej płonącym drzewku popisywały się okolicznościowymi wierszami, otrzymując różne podarki. Prof. Rudnicki, w głęboko niętym przemówieniu, podniósł znaczenie uroczystości Bożego Narodzenia i gwiazdki, złożywszy w końcu swego przemówienia życzenia tak członkom „Lutni” jak i obecnym na sali gościom. Uroczystość zakończyła się zabawą taneczną.

#### Co znaleziono w Król. Hucie?

Dyrekcji Policji w Król. Hucie komunikuje, że znaleziono: 1. 47 złotych na ulicy Bytomskiej obok Inspekcji O. E. W. 2. pęk kluczy na ulicy Bytomskiej. 3. lampę furmańską na ulicy Wandy. 4. obrączkę ślubną z datą 10. 8. 20. Przedmioty te są do odebrania w tut. Dyrekcji Policji w pokoju Nr. 13. Wózek ręczny znaleziony na placu przy hali targowej jest do odebrania w Komisariacie Policji na dworcu.

(S.) Z ruchu śpiewackiego w Król. Hucie. Chór kościelny przy parafii św. Barbary w Król. Hucie przystąpił do prac nad koncertem, na którym wystąpi z oratorjum „Stworzenie świata”. Próby nad oratorjum już się rozpoczęły, a przeprowadza je znany na Śląsku dyrygent prof. St. Bieniossek. Zarząd chóru zwraca się do miłośników śpiewu, zeseć różnie powstańców i uchodźców, zamieszkałych na terenie Król. Huty i w okolicy, aby wstąpieniem do chóru, powiększyli szereg ten.

(S.) Kurs języka polskiego w Król. Hucie. Dnia 4. stycznia br. rozpoczął się w Król. Hucie kurs języka polskiego, zorganizowany przez Związek Strzelecki. Lekcje odbywały się dwa razy w tygodniu, t. j. w poniedziałki i środy od g. 17 do g. 21 w Gimnazjum Klasycznym przy ul. Gimnazjalnej. Zapisy przyjmowane są w dalszym ciągu przed lekcyjami. Opłata za kurs wynosi 5 zł. miesięcznie; bezrobotni i członkowie organizacji społecznych korzystają z kursu bezpłatnie.

(K) Zgłaszać zarazy bydłce! Dyrekcja Policji w Król. Hucie przypomina, iż po myśl ustawy każdy posiadacz zwierząt jest obowiązany donieść o wybuchu zaraz zwierycznych miejscowi władzy policyjnej w przeciągu 24 godzin. Ponieważ zaszyły wypadki, iż posiadacze chorých zwierząt nie zastosowali się do tego, wzywa Dyr. policji do ściślejszego przestrzegania wspomnianego przepisu, w przeciwnym bowiem razie pociągnie winnych do odpowiedzialności karnal.

(S.) Książnica Komitetu Miejskiego T. C. L. w Król. Hucie, została wzbogacona w ostatnich dniach o 25 tomów książek, podarowanych jej przez rodzicę p-stwa Malinowycy z Warszawy, za pośrednictwem prezesa Kasyna Polskiego i Sekcji Społecznej w Król. Hucie inż. Dyczakowskiego. Na szczególną uwagę zasługują 5 tomów Hist. Polski p. Sokołowskiego w ozdobiłym wydaniu i pięknej oprawie, oraz roczniki „Wies i Dwór”. Łaskawym Ofiarodawcom jak i WP. inż. Dycz-

## GOSPODYNIE! TARCIE SZKODZI BIELIZNIE

KUPUJCIE



a oszczędzacie bieliznę, czas, pieniądze i ułatwicie sobie pracę. 162

PROSEK

**BLASK**

jest niedrogi i naprawdę dobry.

PRZEKONAJCIE SIĘ!

## Z posiedzenia Rady Wojewódzkiej.

(r.) Na wtorkowym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej uzupełniono statut Doksztalczącej Szkoły Przemysłowej w Wodzisławiu i dokonano wyboru członków Komisji Odwoławczej dla spraw podatku dochodowego. Wybrani zostali pp. Paweł Mitręga z Cieszyña, Antoni Idźkowski z Katowic i Hipolit Majchrzakowski, dzierżawca domeny państwowej. Na zastępców pp. Florian Kępiński, Jan Selmigiel z Katowic i Jan Buła, rolnik z Urbanowic.

Na temże posiedzeniu udzielono pożyczki gminie Zebrzydowej na rozbudowę szkoły powszechnej.

Obrazy nad ustawą emerytalną dla funkcjonariuszy Śląskich przelożono na następne posiedzenie.

## Zastrzelenie przemytnika.

ZNALEZIONO PRZY NIM 15 kg. PRZEMYCANEGO TYTONIU.

(r.) W tych dniach, straż celna posterunku Pawelki, gminy Kołczyce w powiecie Lublińskim, zranila śmiertelnie przemytnika Jana Jankowskiego z Rudnik Wielkich, w pow. Bedzińskim. Przy ciężko rannym przemytniku znaleziono dwie paczki tytoniu wagi 15 kg., który przemyczał z Niemiec do Polski.

## Niewytkomaczony import pracowników umysłowych z zagr.

Godne głębszego zastanowienia jest postępowanie pewnych przedsiębiorstw górnośląskich, które uważają za stosowne nie zgłaszać do K. U. P. P. wolnych posad dla pracowników umysłowych.

Pomimo, że związki zawodowe posiadają zarejestrowanych pracowników umysłowych, to jednak bardzo często zdarza się iż pp. pracodawcy, pomijając wyżej wspomniane K. U. P. P. występują do właściwych urzędów o

zezwolenie na przyjazd pracowników umysłowych i buchalterów z zagranicy.

Wobec takiego stanu rzeczy, sfery zainteresowane noszą się z projektem wystąpienia do Sejmu Śląskiego z prośbą o wydanie do poprzedniej ustawy — noweli, która by zmuszała pracodawców do zgłaszania wolnych posad dla pracowników umysłowych, w pierwszym rzędzie do K. U. P. P.

kwoskiemu składa Komitet T. C. L. na tej drodze serdeczne podziękowanie.

(S.) Gwiazdka harcerzy w Lipinach. Dnia 2 stycznia rb. odbyła się w Lipinach gwiazdka drużyny harcerskiej. O godz. 7 wiecz. przybył ks. kapelan Pinowski z kolendą i przemówił w jedynych słowach o celach i zadaniach harcerstwa. Gwiazdka uroczona była

występami harcerzy i harcerzek. Między innymi odegrano sztukę „Krwawy styczni”. Następnie odbyło się pod choinką uroczyste przyrzeczenie dziesięciu harcerzy, które odebrała komendantka Chorągwi Śląskiej p. Wanda Jordanówna.

(S.) Z Przyszowic. Staraniem Związku Powstańców Śląskich, Koła Z. O. K.

Z. i śpiewaków urządzono w tych dniach w Przyszowicach wieczornice z udziałem członków rodzin tych organizacji. Program wieczornicy wypełniły popisy chóru męskiego, pod dyr. p. Bronnego i młodocianej orkiestry smyczkowej, również pod dyr. p. Bronnego. Po wieczornicy urządzono skromne przyjęcie dla członków i rodzin wymienionych organizacji, poczem odbyły się tańce. W serdecznym nastroju uczestnicy opuszczali wieczornice. Członkimi.

## Z Pszczyńskiego

(P) Z Urzędu pocztowego w Pszczyźnie. Po ustąpieniu dotychczasowego kierownika tutejszego Urzędu pocztowego, objął urzędowanie jako dyrektor pocztowy p. Szwider, który dotychczas kierował Urzędem pocztowym w Starym Bieruniu. (a)

(P) Zapomoga dla sierotnica w Pszczyźnie. Katolicki sierotniczek w Pszczyźnie otrzymał ze strony miasta zapomogę na budowę w wysokości 1800 zł. Sierotniczek został założony przez dawnego proboszcza ks. Ohla, w roku 1901, i obchodził w roku 1926 25-letni jubileusz swego założenia. (a)

(P) Podatek od psów. W myśl uchwały Rady Miejskiej w Pszczyźnie z dnia 18 lutego 1924 r. wynosi podatek od psów w Pszczyźnie na rok 1927: od pierwszego psa 10 zł., od drugiego psa 20 zł., od każdego dalszego psa 50 zł. Podatek ten jest płatny w ratach półrocznych. Każdy właściciel psa jest obowiązany zameldować i wymeldować swego psa w ciągu 3 dni. (a)

(P) Roki sądowe. Prezes Sądu Powiatowego w Pszczyźnie ustalił następujące terminy na rok sądowy dla Star. Bierunia, które się odbędą w roku bieżącym w lokalu p. Gamoli: 25 i 26 stycznia, 22 i 23 lutego, 29 i 30 marca, 26 i 27 kwietnia, 30 maja, 1, 2 i 22 czerwca, 12 i 13 lipca, 27 i 28 września 20 i 21 grudnia. Do zakresu roków sądowych należą następujące miejscowości: okręg Bierunia Starego: Bijaśowice, Górki, Holdunów, Jarosowice, Jedlina, Łędziny, Paprocany, Smarżowice, Świerczyniec, Boiszowy, Cielistwo i Urbanowice. (a)

(P) „Bełtem Polskie”. Rydła w Panewniku. W święto Trzech Królów 6-go bm., odbyło się w Panewniku staraniem grona nauczycielskiego Katowice-Ligota przedstawienie „Bełtem Polskiego” w domu ŚS. Służebniczek N. M. P. Gra dzieci zadowolila -wszelkie wymagania, to też burza oklasków nagrodziła udatne produkcje, będące w znacznej mierze wynikiem żmudnej pracy nauczycielstwa. Na ogólne życzenie kierownik szkoły p. Stachowski zgodził się na powtórzenie przedstawienia w niedzielę 9-go bm.

(P) Gwiazdka harcerzy w Tychach. W dniu 6 stycznia urządziła 1. drużyna harcerska w Tychach „gwiazdkę” dla swych członków. Uroczystość rozpoczęła się dzieleniem opłatki przy oświetlonej choince. Przemawiał w krótkich słowach p. Jan Paszedla, nauczyciel młodszy i komendantka Chorągwi Śląskiej p. Wanda Jordanówna. Następnie harcerze odszpiewali wyćwiczone kolendy, poczem nastąpiło rozdanie podarków przygotowanych dla harcerzy. Na tę uroczystość przybył też kierownik szkoły p. Hrablin, który jest zarazem opiekunem tej drużyny i ofiarował harcerzom na gwiazdkę 50 złotych.

(P.) Z Imielina. W tych dniach odbyło się w Imielinie posiedzenie lokalnego Komitetu T. C. L. przy licznym udziale członków. Zebraniu przewodniczył prezes p. Szczepan Malorny. Postanowiono powiększyć bibliotekę o 100 tomów nowych książek i zainicjować cykl wykładów oświatowych, na które wstęp byłby bezpłatny. W teże miejscowości ofiową działalność prowadzi Koło Polak. W karnawale Koło postanowiło urządzić przedstawienie, które również szereg odczytów, o wygłoszenie, których zwrócono się do miejscowego nauczycielstwa. Obecnie czyni Koło starania, aby w uroczystości 3-go Maja mogło Koło wystąpić z własnym sztandarem.

